

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 lipca 2016r., skierowanym przeciwko K. A., A. O. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 95.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 marca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego zwrotu nakładów poczynionych przez powoda i jego żonę na nieruchomości pozwanej położonej w J. – A. przy ul. (...) (40.000 zł) oraz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda (55.000 zł), a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż w 1995r. wraz z żoną, za zgodą współwłaścicieli: J. S. (1) oraz pozwanej, wyremontował znajdujący się na przedmiotowej nieruchomości budynek gospodarczy. Zamieszkiwał w nim wraz z rodziną do 2008 roku. Wtedy w wyniku dokonanej z J. S. (1) zamiany, przenieśli się do budynku (połowy bliźniaka) również posadowionego na przedmiotowej nieruchomości. Łączny koszt inwestycji poczynionych przez powoda oraz jego żonę na budynek gospodarczy, działkę oraz połowę bliźniaka wraz z wartością robocizny stanowi kwotę ok. 93.850 zł. Małżonkowie opłacali podatek od nieruchomości i rachunki. Nadto przekazali pozwanej środki w kwocie 102.500 zł (uzyskane przez nich z zaciągniętego kredytu bankowego) w drodze dwóch przelewów, w celu spłaty I. A. w związku z działem spadku po J. S. (2), aby umożliwić K. A. nabycie własności całej nieruchomości, a następnie przekazanie jej małżonkom O.. Powód, czyniąc w/w nakłady, pozostawał w dobrej wierze – do marca 2014 r. małżonkowie O. tworzyli związek i wspólnie z dzieckiem planowali przyszłość. Na skutek rozwodu i ustania wspólności majątkowej małżeńskiej roszczenie powoda jest objęte współwłasnością w częściach ułamkowych, przy czym w ramach tej współwłasności udziały małżonków są równe. W związku z tym powód zażądał zwrotu połowy wartości nakładów dokonanych przez małżonków O. na nieruchomość należącą do pozwanej. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 226 § 1 k.c. To samo odniósł do kwoty przekazanej pozwanej przelewami oraz kwoty, jaką małżonkowie poświęcili na zapłatę za pozwaną podatku. Powód określił żądanie na połowę z 190.000 zł (80.000 zł + 102.500 zł + 7.500 zł), tj. 95.000 zł. (pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 sierpnia 2016r. K. A. wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych. Zakwestionowała posiadanie przez powoda samodzielnej legitymacji czynnej do występowania z przedmiotowym powództwem, wskazując, iż po stronie powodowej występuje współuczestnictwo konieczne obojga małżonków. Nadto poddała w wątpliwość, czy powodowi faktycznie należy się zwrot połowy wartości ewentualnych nakładów, skoro zgodnie z art. 43 § 2 k.r.o. każdy z małżonków może żądać ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Podniosła również, że małżonkowie O. zamieszkiwali na nieruchomości pozwanej na podstawie umów użyczenia, a między powodem i właścicielem nieruchomości nie zostały poczynione żadne ustalenia w przedmiocie dokonywania przez powoda jakichkolwiek nakładów. Nadto wskazała, iż prace remontowe zostały sfinansowane ze środków pozwanej, jej męża i ojca, natomiast A. O. (1) dokonał jedynie drobnych nakładów na nieruchomość na własną rękę. Ponieważ strony łączył stosunek prawny użyczenia do rozliczenia ewentualnych nakładów, których powód dokonał bez uzgodnienia z właścicielami nieruchomości należy stosować przepis art. 713 k.c. w zw. z art. 753 § 2 k.c. Pozwana podniosła również, że kwoty 30.000 zł i 72.500 zł przekazane pozwanej, stanowiły darowiznę ze strony córki na rzecz matki, dokonaną z majątku wspólnego małżonków O.. Odnośnie podatku od spadków i darowizn za przedmiotową nieruchomość – został on uiszczony częściowo ze środków K. A., a częściowo ze środków jej ojca J. S. (1), a jedynie przelany z konta A. O. (1) na konto Urzędu Skarbowego. (odpowiedź na pozew k. 34-38)

Pismem procesowym z dnia 22 maja 2017r. K. A. zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie kwoty 40.000 zł - dotyczącej nakładów poczynionych na nieruchomość. Pozwana podniosła, iż powód wyprowadził się z nieruchomości w marcu 2014 r., a więc roszczenie o zwrot nakładów przedawniło się w marcu 2015 r. Powództwo w niniejszej sprawie wytoczone zostało w późniejszym terminie, zatem roszczenie przekształciło się w zobowiązanie naturalne i nie może być przymusowo dochodzone przez wierzyciela. (pismo procesowe k. 158-159)

Ustosunkowując się do powyższego, powód w piśmie procesowym z dnia 5 września 2017r. wskazał, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu, bowiem faktyczny moment jego wyprowadzki z wspólnego mieszkania byłych małżonków O. nie ma znaczenia dla ustalenia daty ustania jego posiadania. Rozstrzygająca w tym zakresie jest data ustania małżeństwa M. i A. O. (1). Nadto wskazał, iż uwzględnienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie byłoby niezgodne z zasadami współżycia społecznego. (pismo procesowe k. 165-167)

Ostatecznie na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2018r. A. O. (1) wniósł o zasądzenie tytułem częściowego zwrotu nakładów kwoty 40.000 zł oraz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kwoty 54.001 zł (na którą składają się połowa wartości przelewów na kwotę 102.500 zł, połowa wartości przelewu na rzecz US na kwotę 4.117 zł należności podatkowej pozwanej oraz połowa z kwoty 1.385 zł - należności podatkowych J. S. (1)). Nadto oświadczył, iż cofa powództwo ponad tą kwotę wraz ze zrzeczeniem się roszczenia. (stanowisko powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 305, adnotacja 01:51:08, 02:02:32, e-protokół k. 306)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

A. O. (1) pozostawał w związku małżeńskim z M. O. (1) – córką pozwanej - w okresie od 24 czerwca 1995r. do 30 września 2015r. (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi XII C 2010/14 k. 9)

Nie toczyło się i nie toczy postępowanie o podział majątku wspólnego A. i M. byłych małżonków O.. (okoliczność bezsporna)

W dniu 13 grudnia 2011r. powód złożył oświadczenie o tym, że zrzeka się majątku, który osiągnął wspólnie podczas małżeństwa z M. O. (1) i nie będzie rościł pretensji do wszystkiego, co by mu się należało. (oświadczenie k. 209)

Nieruchomość położona w J. (A.) przy ul. (...) (poprzednio przy ul. (...)), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o nr (...), wchodziła w skład spadku po zmarłej w 1992r. J. S. (2). Jest to nieruchomość o powierzchni 0,2140 ha zabudowana dwoma budynkami mieszkalnymi o łącznej powierzchni 164 m<sup>2</sup> oraz zabudowaniami gospodarczymi.

Postanowieniem z 4 sierpnia 2009r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po J. S. (2) zmarłej 1 czerwca 1992r. w W., ostatnio stale zamieszkałej w J. na podstawie ustawy nabyli: mąż J. S. (1) oraz córki I. A. i K. A. po 1/3 części każde z nich.

W dniu 3 listopada 2010 r. między współwłaścicielami doszło do zawarcia ugody sądowej w przedmiocie działu spadku po J. S. (2), na mocy której pozwana uzyskała własność przedmiotowej nieruchomości z obowiązkiem spłaty I. A. kwotą 100.000 zł płatną w dwóch ratach - pierwsza rata w kwocie 70.000 zł płatna do dnia 10 grudnia 2010 r., druga rata w kwocie 30.000 zł płatna do dnia 31 marca 2011 r. i bez obowiązku spłaty na rzecz J. S. (1). (odpis zupełny księgi wieczystej (...) k. 10-16, zeznania J. S. protokół z 17.01.2018r. - k. 296v., 00:08:39, postanowienie k. 15 załączonych akt I Ns 677/09, ugoda k. 65 załączonych akt I Ns 24/10)

Wysokość zobowiązania podatkowego obciążającego K. A. w związku z dokonanym działem spadku po J. S. (2) wyniosła 2.000 zł. (decyzja k. 53-54)

Na wskazanej nieruchomości znajduje się większy budynek mieszkalny (połowa budynku typu bliźniak) oraz mniejszy budynek mieszkalny przekształcony z budynku gospodarczego. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017- k. 260v., 00:47:26)

Powód wraz z żoną bezpośrednio po ślubie zamieszkali na terenie przedmiotowej nieruchomości, zajmując budynek gospodarczy. Mieszkali w nim do 2008r. Budynek ten wymagał remontu. M.in. założono w nim centralne ogrzewanie, wykonano instalacje sanitarną, prowadzone były prace związane z elewacją budynku. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 260v., 00:47:26, zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v, 00:05:11, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

W dniu 15 marca 1998r. powód zawarł z J. S. (1) – jako użyczającym „Umowę użyczenia lokalu mieszkalnego i działki”, zgodnie z treścią, której użyczający użyczył i dał w bezpłatne użytkowanie powodowi, a ten przyjął do używania przedmiot użyczenia - lokal mieszkalny i działkę położone w miejscowości J. przy ulicy (...) (mniejszy budynek mieszkalny), na czas nieoznaczony. Następnie w dniu 1 lutego 2008r. powód zawarł z J. S. (1) umowę użyczenia większego budynku mieszkalnego na wskazanej nieruchomości oraz działki, na której znajduje się dom. Użyczający dał w/w dom i działkę w bezpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony. W umowach wskazano, iż biorący do używania zobowiązuje się do wykonywania na własny koszt wszelkich napraw i ponosi wszelkie koszty utrzymania i remontów oraz modernizacji budynku, a także zagospodarowania działki, a nadto ponosi wszystkie opłaty za energię elektryczną, wodę oraz wywóz nieczystości. (umowy k. 39-40, 41-42)

Dziadek żony powoda - J. S. (1) zajmował piętro w budynku mieszkalnym stanowiącym połowę bliźniaka, natomiast na parterze powód prowadził działalność gospodarczą. W lutym 2008r. powód wraz z żoną zamienili się lokalami z J. S. (1) i zamieszkali w większym domu, J. S. (1) zaś przeniósł się do dawnego budynku gospodarczego. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 260v.-261, 00:47:26, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:08:39, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

Drugą część budynku typu bliźniak, stojącą na odrębnej od przedmiotowej nieruchomości, zamieszkiwała pozwana wraz z mężem i młodszą córką J. S. (4). (zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k., 00:05:11, zeznania T. O. - protokół z 08.11.2017r. k. 260, 00:14:58)

Po tym jak powód wraz z żoną przeprowadzili się w lutym 2008r. do większego budynku mieszkalnego przeprowadzili w nim prace remontowe. Wykonane zostało ocieplenie zewnętrznej części budynku, odnowione zostały schody zewnętrzne i balkony. Na części podłóg położone zostały płytki (w korytarzu i kuchni) oraz panele (na korytarzu na piętrze). W niektórych pomieszczeniach podłogi zostały przykryte wykładziną. Zamontowano w łazienkach nową umywalkę, muszlę klozetową, wymienione zostały 4 okna i niektóre grzejniki. W kuchni ściany zostały obudowane płytą. Niektóre ściany zostały pomalowane, niektóre pokryte tapetą. Część prac powód wykonał własnoręcznie. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261, 00:50:04-00:59:07, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v.-297, 00:08:39-00:43:06, zeznania P. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297v.-298, 00:59:33-01:13:39, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59, zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v, 00:05:11)

Środki finansowe na remont małżonkowie O. posiadali z zaciągniętego w 2008r. kredytu w kwocie 50.000 zł. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261, 00:50:04-00:59:07, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:08:39)

Przeprowadzane były także prace na działce. Nasadzenia wykonywał J. S. (1). (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262, 01:29:03, zeznania P. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 298, 01:13:39)

W wykonywaniu powyższych prac (w obu budynkach oraz na działce), a także w pokryciu części wydatków pomagali M. A., S. S. (1), J. S. (1), a także wynajmowane przez niego do pomocy osoby. Koszty remontu częściowo ponosiła także pozwana, m.in. związane z ociepleniem budynku. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261-263, 00:50:04-01:50:16, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v.-297, 00:08:39-00:43:06, faktury k. 43, 45-52, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v.-297, 00:19:19-00:43:06, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

A. i M. O. (3), w związku z zamieszkiwaniem na terenie przedmiotowej nieruchomości, ponosili związane z tym wydatki za media, tv oraz wywóz śmieci. (zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v., 00:05:11, zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262, 01:18:59)

Pozwana wiedziała o przeprowadzanych remontach, dokonywanych przez małżonków O. nakładach na przedmiotową nieruchomość, nigdy się im nie sprzeciwiała. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261-262, 00:50:04-01:05:15, zeznania pozwanej- protokół z 09.04.2018r. k. 304, 01:10:59, zeznania T. O. - protokół z 08.11.2017r. k. 260, 00:27:16, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297, 00:43:06)

Powód chciał uregulować kwestie związane ze spadkiem po J. S. (2). Liczył, iż w momencie, kiedy sprawy spadkowe zostaną uregulowane, on wraz z żoną będą mogli spokojnie mieszkać na przedmiotowej nieruchomości. W tym celu nakłaniał, naciskał na członków rodziny żony, by się zajęli tą kwestią, chociaż pozwana nie widziała takiej potrzeby. K. A. miała świadomość, że w sytuacji uregulowania spraw spadkowych obciąży ją obowiązek dokonania spłaty na rzecz jej siostry I. A.. Powód wraz z żoną zdawali sobie sprawę, że będą potrzebne z tym celu środki finansowe, których nie miała pozwana. W związku z tym zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu w banku. Liczyli, że będą go mogli spłacić ze sprzedaży mieszkania po S. S. (1) (bracie J. S. (1)). (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261, 00:59:07, 01:05:15, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:08:39, 00:19:19, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59, zeznania T. O., - protokół z 08.11.2017r. k. 260, 00:20:46)

Pozwana i J. S. (1) zgodzili się uregulować sprawy spadkowe po J. S. (2). (zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:08:39)

Powód wraz z żoną w 2010r. zaciągnęli kredyt w kwocie 196.000 zł. Z tych środków małżonkowie O. uregulowali poprzedni kredyt (tj. niecałe 50.000 zł) oraz spłacili zobowiązania finansowe zaciągnięte w związku z zakupem samochodu (kredyt w kwocie 20.000 zł). Nadto z uzyskanego kredytu kwotę 102.500 zł tytułem darowizny przekazali pozwanej w dwóch transzach - w dniu 28 listopada 2010r. z konta M. O. (1) został dokonany przelew na konto pozwanej w kwocie 72.500 zł (w tytule przelewu wskazano „darowizna dla matki – K. A.”), a następnie w dniu 20 marca 2011r. został wykonany kolejny przelew z konta M. O. (1) na konto pozwanej w kwocie 30.000 zł (w tytule przelewu również wskazano: „darowizna dla matki – K. A.”). Pozwana otrzymane środki w kwocie 100.000 zł przekazała swojej siostrze I. A., zgodnie z zawartą ugodą dotyczącą działu spadku po J. S. (2). (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261-262, 00:50:04-01:05:15, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v. 00:08:39, zeznania P. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297v., 00:59:33-01:13:39, potwierdzenia przelewu k. 23-24, harmonogram spłaty k. 108-110)

Pozwana w dniu 22 listopada 2010 r. uiściła kwotę 2.007 zł do Urzędu Skarbowego z tytułu zobowiązania podatkowego od czynności cywilnoprawnych w związku z działem spadku. (przelew k. 56)

Podatek od spadku po J. S. (2) obciążający pozwaną wyniósł 3.999 zł wraz z opłatą prolongacyjną – 99 zł. Kwota ta została rozłożona na 27 rat. Podatek od otrzymanego przez J. S. (1) spadku wyniósł 1.368,50 zł i został rozłożony na 12 rat. (decyzje k. 57-59, 60-62)

Pozwana poniosła obciążający ją podatek. Środki finansowe na regulowanie rat podatku od spadku przekazywała córce, przelewy były wykonywane z konta powoda. Podobnie, J. S. (1) przekazywał A. O. (1) kwoty obciążającego go podatku, by ten mógł dokonać przelewu. (zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r., k. 304-305, 01:10:59)

Powyżej wskazany kredyt w kwocie 196.000 zł został zabezpieczony hipoteką ustanowioną na nieruchomości położonej w J. przy ul. (...), której właścicielem jest pozwana. Brak było możliwości (z uwagi na nieuregulowane sprawy spadkowe) ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego na nieruchomości zamieszkiwanej przez powoda, jego żonę i J. S. (1). (zeznania P. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297v., 00:59:33, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:19:19)

Relacje między powodem oraz M. O. (1) zaczęły się psuć w 2010r. W 2012r. A. O. (1) wyprowadził się z zajmowanego wspólnie z żoną domu, po dwóch miesiącach wprowadził się ponownie. Powód mieszkał na terenie przedmiotowej nieruchomości do 17 marca 2014r. (zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v.-303v., 00:05:11, zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 260v., 261v., 00:47:26, 01:05:15, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k.296v., 00:08:39, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

Powód wyprowadził się sam, dobrowolnie. Od tego momentu nie był na przedmiotowej nieruchomości. Pozwana nigdy nie żądała opuszczenia przez zięcia nieruchomości. Wręcz przeciwnie, widząc pogarszające się relacje małżonków O. próbowała im pomóc, zachęcała do podjęcia terapii małżeńskiej. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 260v. -

262v., 00:47:26, 01:05:15, 01:39:40, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:08:39, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

Powód w grudniu 2014r. wystąpił z pozwem o rozwiązanie związku małżeńskiego z M. O. (1). (zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v.-303v., 00:05:11, pozew o rozwód k. 160)

Pozwana nigdy nie obiecywała powodowi, że stanie się właścicielem lub współwłaścicielem przedmiotowej nieruchomości. Nigdy nie mówiła, że daruje mu część nieruchomości. Nagabywana przez powoda twierdziła, że nie przepisze nieruchomości i równocześnie zapewniała małżonków O., że mogą mieszkać na przedmiotowej nieruchomości, że nie zabierze jej do grobu. (zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:19:19, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

Zdarzało się, że powód kpił z pozwanej. W 2011r. dopuścił się wobec niej przemocy fizycznej i wyłamał palce u ręki. W latach 2011r. - 2012r. straszył pozwaną, że jeżeli nie przekaże jemu i jego żonie przedmiotowej nieruchomości, to skieruje w tej sprawie powództwo do sądu. Pierwszy raz o zapłatę za poniesione nakłady zwrócił się do pozwanej przed Wielkanocą 2016r. Wcześniej nie żądał od pozwanej pieniędzy z jakiegokolwiek tytułu. (zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

Raty kredytu do marca 2014r. były spłacane z rachunku bankowego prowadzonego na nazwisko powoda, do którego pełnomocnikiem była M. O. (1). Na to konto wpływały pieniądze z ROR –u powoda w Banku (...). Od marca 2014r. powód nie uczestniczy w żaden sposób w spłacie rat kredytu. Otrzymuje jedynie informacje z banku o braku zaległości w ratach. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261v., 01:05:15, zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v., 00:05:11)

Od marca 2014r. raty kredytu spłaca M. O. (1), przy wsparciu finansowym pozwanej. K. A. chcąc pomóc córce w opłacaniu rat kredytu, początkowo przekazywała jej tytułem darowizny comiesięczne kwoty odpowiadające wysokości raty, następnie w wysokości połowy raty. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261v., 01:05:15, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297, 00:43:06, zeznania P. S. -protokół z 17.01.2018r. k. 297v., 01:13:39, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304-305, 01:10:59, potwierdzenia przelewu k. 70-85, k. 219-258)

W czasie, kiedy A. O. (1) mieszkał na terenie w/w nieruchomości korzystał ze stacjonarnego telefonu zainstalowanego przez firmę (...) S.A. Został on założony dla powoda w związku z wykonywaną przez niego pracą. Po opuszczeniu przez powoda nieruchomości telefon nie był używany. W związku nieuregulowaniem przez powoda wystawionych za okres od dnia 14 sierpnia 2015 roku do dnia 29 marca 2016 roku faktur, został wydany przeciwko niemu nakaz zapłaty. (zawiadomienie k. 168, zestawienie k. 171, zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262, 01:18:59, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:19:19)

Po tym jak powód wyprowadził się z przedmiotowej nieruchomości, M. O. (1) nie odbierała kierowanej do niego korespondencji. Nie zgłosiła na pocztę, że powód nie mieszka już pod tym adresem. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262v., 01:39:40)

M. O. (1) wraz z dzieckiem powoda nadal mieszka na terenie przedmiotowej nieruchomości. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 261v., 01:05:15)

Po upływie około roku od czasu, kiedy powód się wyprowadził, został złożony wniosek o jego wymeldowanie. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262v., 01:39:40, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 296v., 00:19:19)

Małżonkowie A. i M. O. (3) w drodze darowizny otrzymali od rodziców powoda w 2002r. działkę położoną w miejscowości J., o powierzchni 726 m<sup>2</sup>. Po kilku latach sprzedali ją, a uzyskane pieniądze przeznaczyli na spłatę posiadanych różnego rodzaju zobowiązań finansowych oraz zmienili samochód. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262v., 01:29:03, umowa darowizny k. 106-108)

Przed zawarciem związku małżeńskiego żonie powoda przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu położonego w Ł. przy ul. (...), była członkiem spółdzielni mieszkaniowej. W lokalu tym mieszkał brat J. S. (5) S.. W czasie trwania małżeństwa M. i A. O. (2) przekształcili lokatorskie prawo do lokalu w prawo własności. Środki na ten cel M. O. (1) uzyskała od S. S. (1). W 2013r., po śmierci S. S. (1), małżonkowie O. sprzedali wskazane mieszkanie za kwotę 118.000 zł. Z uzyskanych środków dokonali częściowej spłaty kredytu zaciągniętego w 2010r. (tj. w kwocie 100.000 zł) oraz pojechali na wycieczkę zagraniczną. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262, 01:29:03, zeznania J. S. - protokół z 17.01.2018r. k. 297v., 00:57:18, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304v., 01:10:59)

J. S. (1) sporządził trzy testamenty notarialne. W pierwszym testamencie, sporządzonym niedługo po zawarciu przez M. O. (1) związku małżeńskiego z powodem, powoływał do spadku wnuczkę i jej męża. Z biegiem czasu przestał akceptować zachowania powoda, nie mógł liczyć na jego pomoc i wdzięczność, dlatego w dniu 25 sierpnia 2005r. zdecydował się zmienić pierwszy testament i do spadku powołać tylko M. O. (1). W ostatnim testamencie sporządzonym w dniu 10 września 2009r. J. S. (1) powołał do spadku M. O. (1) i wydziedziczył jednocześnie I. A.. Powód znał treść wszystkich testamentów, jeździł z J. S. (1) na spotkania z notariuszem. (zeznania powoda - protokół z 09.04.2018r. k. 302v., 00:05:11, zeznania pozwanej - protokół z 09.04.2018r. k. 304-305, 01:10:59, akt notarialny k. 207, zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 262v.-263, 00:39:40, 01:58:25)

J. S. (1) zmarł w 2015r. (zeznania M. O. - protokół z 08.11.2017 k. 263, 01:58:25)

Pismem datowanym na dzień 10 marca 2016r. powód wezwał pozwaną do zwrotu kwoty 62.250 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania. Wskazał, iż przedmiotowe roszczenie wynika z faktu pełnego sfinansowania przez M. i A. O. (1) postępowania spadkowego dotyczącego nieruchomości położonej w J. przy ul. (...), którego pozwana była uczestniczką, a którego koszt wyniósł ok. 12.000 zł oraz z przekazania pozwanej z majątku wspólnego małżonków M. i A. O. (1) w dniu 28 listopada 2010 r. kwoty 72.500 zł oraz w dniu 20 marca 2011 r. kwoty 30.000 zł, a także uiszczenia za pozwaną oraz za J. S. (1), z tego majątku do Urzędu Skarbowego Ł. podatku od spadków i darowizn w łącznej kwocie ok. 10.000 zł, co łącznie stanowi 124.500 zł. Powód wskazał, iż domaga się zwrotu połowy świadczonych na rzecz pozwanej i otrzymanych przez nią od małżonków O. środków pieniężnych, tj. kwoty 62.250 zł. (wezwanie k. 17-18)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, w szczególności z dokumentów, zeznań stron oraz świadków.

Za niewiarygodne w ocenie Sądu należało uznać zeznania powoda w zakresie, w jakim twierdził, iż poczynił z pozwaną ustalenia, że wraz z żoną zaciągnie kredyt, uzyskane pieniądze przekaże pozwanej, a w zamian za to „część nieruchomości miała być ich”. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zeznaniami pozwanej oraz świadków J. S. (4) i M. O. (1). Sąd ustalił, że powodowi zależało na uregulowaniu kwestii związanych ze spadkiem po J. S. (2), by mógł wraz z M. O. (1) „spokojnie tutaj mieszkać”. Nakłaniał członków rodziny żony, aby dokonali działu majątku spadkowego, chociaż pozwana nie widziała takiej potrzeby. Zdawał sobie sprawę, iż przyznanie pozwanej prawa własności wskazanej nieruchomości będzie się wiązało z koniecznością dokonania przez nią spłaty na rzecz siostry I. A.. A. O. (1) zależało na uregulowaniu wskazanych kwestii, wobec czego nakłonił żonę, aby wzięli w tym celu kredyt. Pozwana zapewniała małżonków O., że mogą mieszkać na przedmiotowej nieruchomości, jednak nigdy nie obiecywała powodowi, że stanie się jej właścicielem bądź współwłaścicielem zarówno za życia pozwanej jak i po jej śmierci.

Nie zasługiwały na przyznanie waloru wiarygodności także zeznania powoda dotyczące przeznaczenia środków ze sprzedaży подарowanej przez jego rodziców działki na przekształcenie lokatorskiego prawa do lokalu w prawo własności. Powód nie złożył odpisu umowy sprzedaży, co nie pozwoliło na ustalenie, kiedy do tej sprzedaży doszło, za jaką kwotę i porównanie z datą przekształcenia spółdzielczego prawa do lokalu.

Sąd nie dał wiary zeznaniom T. O. (2) w zakresie, w którym twierdził, iż po spłacie siostry pozwanej powód i jego żona mieli otrzymać część nieruchomości. Wiedzę w tym zakresie świadek posiadał jedynie z relacji uzyskanej od powoda, równocześnie twierdził, że na spłatę I. A. zostały przeznaczone kwoty uzyskane ze sprzedaży działki подарowanej przez rodziców powoda i lokalu położonego w Ł. przy ul. (...), a tylko w niewielkiej części z kredytu zaciągniętego przez

małżonków O.. Świadczy to o tym, iż świadek nie był zorientowany w sytuacji stron w okresie, kiedy doszło do działu spadku, nie mógł, więc wiedzieć czy między stronami doszło do jakichkolwiek ustaleń dotyczących nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 17 stycznia 2017r. Sąd oddalił pozostałe nieprzeprowadzone wnioski dowodowe: o zwrócenie się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o udzielenie informacji o wysokości pobieranych przez K. A., M. A. oraz J. S. (1), a nadto o zwrócenie się do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi o wydanie wypisu aktu notarialnego, jako zbędnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność wartości nakładów koniecznych w chwili ich dokonania oraz pozostałych nakładów w chwili zwrotu nieruchomości przez powoda pozwanej, tj. w marcu 2014r. Wobec uwzględnienia zgłoszonego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, przeprowadzenie wnioskowanego dowodu nie miałyby wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, natomiast prowadziło jedynie do przedłużenia postępowania oraz generowało zbędne koszty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód wystąpił z żądaniem zasądzenia od pozwanej tytułem częściowego zwrotu nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość kwoty 40.000 zł oraz z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda kwoty 54.001 zł.

Pozwana podniosła zarzutu braku posiadania przez powoda samodzielnej legitymacji czynnej do występowania z przedmiotowym powództwem (z uwagi na występowanie po stronie powodowej współuczestnictwa koniecznego obojga małżonków).

Odnosząc się do powyższego wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 30 maja 1975 r., III CZP 27/75, OSNCP 1976, nr 4, poz. 71) sformułowane zostało stanowisko, zgodnie, z którym od chwili ustania wspólności do chwili dokonania podziału majątku wspólnego każde z małżonków może dochodzić od dłużnika we własnym imieniu i na swoją rzecz części wierzytelności stanowiącej składnik tego majątku, odpowiadającej przysługującemu mu udziałowi w majątku wspólnym, jeżeli należne świadczenie jest podzielne w rozumieniu art. 379 k.c. Nie jest natomiast możliwe dochodzenie części wierzytelności, nawet dotyczącej świadczenia podzielnego, jeżeli wierzytelność ta nie ma charakteru samodzielnego, lecz jest pochodna od rzeczy będącej przedmiotem wspólności. W odniesieniu do majątku wspólnego małżonków przed dokonaniem działu występuje wspólność pewnej masy majątkowej, w skład, której wchodzi zarówno prawa rzeczowe, jak i obligacyjne, i do której znajdują odpowiednie zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych (por. art. 42 k.r.o. i art. 1035 k.c.).

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 września 1999 r., II CKN 460/98, OSNC 2000/3/55, zgodnie, z którym po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej każdy ze współmałżonków może samodzielnie dochodzić przypadającej mu części wierzytelności, jeżeli świadczenie dłużnika ma charakter podzielny. Jeżeli natomiast świadczenie ma charakter niepodzielny, do sytuacji małżonków (współprawnionych) należy stosować odpowiednio przepisy dotyczące współwłasności w częściach ułamkowych. Oznacza to m.in., że każdy z małżonków (byłych małżonków) może realizować wierzytelność stanowiącą przedmiot wspólności w granicach czynności zachowawczych (art. 209 k.c.) (por. także wyrok SN z dnia 5 października 2000 r., V CKN 898/00).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu, A. O. (1) posiada legitymację czynną do wystąpienia z powództwem w niniejszej sprawie. Powód pozostawał w związku małżeńskim z M. O. (1) do dnia 30 września 2015r., nie toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego. Powód żądał zasądzenia od pozwanej kwot będących częścią wierzytelności stanowiącej składnik majątku wspólnego.

Niewątpliwie powód czynił nakłady na przedmiotową nieruchomość. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego dokonywał ich za wiedzą i zgodą pozwanej. Były to nakłady mające na celu przede wszystkim poprawę warunków mieszkaniowych małżonków O. i tylko im służące.

Decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma ustalenie na podstawie, jakiego stosunku powód czynił na nieruchomości pozwanej nakłady, których zwrotu obecnie żąda. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 30 września 2005 r. (III CZP 50/05, OSNC 2006/3/40) oraz z dnia 10 maja 2006 r. (III CZP 11/06, OSNC 2007/3/38) nie ma uniwersalnego, abstrakcyjnego modelu roszczenia o zwrot nakładów, który byłby możliwy do zastosowania w każdej sprawie, w której zgłoszono to roszczenie. W sprawie, zatem o zwrot nakładów zawsze należy ustalić na podstawie, jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomość i dokonywał nakładów. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, jeżeli z właścicielem łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter, oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów, chyba, że bezwzględnie obowiązujące przepisy k.c. normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenia nakładów, wtedy te przepisy powinny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron w ogóle nie reguluje rozliczenia nakładów. We wszystkich tych przypadkach do roszczenia o zwrot nakładów nie mają zastosowania przepisy art. 224-226 k.c. ani art. 405 k.c., a jedynie postanowienia umowy stron lub przepisy szczególne regulujące rozliczenie nakładów w danym stosunku prawnym. Natomiast, jeżeli stosunek prawny, na gruncie, którego dokonano nakładów, nie reguluje ich rozliczenia, wówczas, zgodnie z art. 230 k.c., mają odpowiednie zastosowanie przepisy art. 224-226 k.c. Przepisy te mają też zastosowanie, wprost, gdy nakłady dokonywane były bez wiedzy czy zgody właściciela, a więc nie na podstawie umowy z nim zawartej. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że umowa stron, ani przepisy regulujące dany stosunek prawny nie przewidują sposobu rozliczenia nakładów, jak również nie ma podstaw do stosowania wprost lub odpowiednio art. 224-226 k.c., zastosowanie znajdzie art. 405 k.c., bowiem przepisy art. 224-226 k.c. mają charakter szczególny wobec art. 405 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 5 marca 2009 r., sygn. akt III CZP 6/09; LEX nr 496385)

Zdaniem Sądu A. i M. O. (1) zamieszkiwali na przedmiotowej nieruchomości położonej w J. przy ul. (...) na podstawie umowy użyczenia.

Zgodnie z art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Cechami charakterystycznymi użyczenia są nieodpłatność oraz motyw bezinteresowności, dlatego wyłącznym obowiązkiem użyczającego pozostaje znoszenie używania rzeczy przez biorącego oraz powstrzymywanie się od jakichkolwiek czynności unicestwiających lub tylko ograniczających jego – wynikające z umowy – uprawnienie. Treść stosunku użyczenia, a zarazem jego społeczno-gospodarcza funkcja sprowadzają się, zatem do – motywowanego zazwyczaj chęcią pomocy, dobroczynnością lub inną bezinteresowną pobudką – przysporzenia przez użyczającego korzyści kontrahentowi. Umowa użyczenia może być zawarta w dowolnej formie (ustnej, pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej, w formie aktu notarialnego, także przez czynności konkludentne) (Gudowski Jacek [red.], Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, WKP 2017).

Sąd ustalił, że małżonkowie A. i M. O. (3) zamieszkiwali na przedmiotowej nieruchomości bezpłatnie, ponosili jedynie opłaty za media, z których korzystali. Niewątpliwie także użyczający przedmiotową nieruchomość (J. S. (1) i pozwana) kierowali się chęcią udzielenia im pomocy i wsparcia. Należy mieć tutaj na uwadze, iż powód zawarł w dniu 15 marca 1998r. z J. S. (1) (użyczającym) „Umowę użyczenia lokalu mieszkalnego i działki”, zgodnie z treścią, której użyczający użyczył i dał w bezpłatne użytkowanie powodowi, a ten przyjął do używania przedmiot użyczenia - lokal mieszkalny i działkę położone w miejscowości J. przy ulicy (...) (mniejszy budynek mieszkalny), na czas nieoznaczony. Następnie, w związku z przeprowadzeniem się do większego budynku mieszkalnego w dniu 1 lutego 2008r. powód zawarł kolejną umowę użyczenia wskazanego większego budynku mieszkalnego. Użyczający dał w/w dom i działkę w bezpłatne użytkowanie, na czas nieoznaczony. J. S. (1) był ówczesnie uważany za jednego właściciela przedmiotowej nieruchomości. Przy czym należy tutaj podkreślić, iż umowa użyczenia może być zawarta w dowolnej formie, w tym także w sposób dorozumiany. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku pozwanej K. A., która w późniejszym okresie, kiedy na mocy zawartej w 2010r. ugody sądowej w przedmiocie działu spadku po J. S. (2) stała się jedynym właścicielem przedmiotowej nieruchomości. Pozwana w żaden sposób nie sprzeciwiała się zamieszkiwaniu powoda na nieruchomości, równocześnie nie żądała z tego tytułu jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego.



Konkludując, w niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do zawarcia między powodem a współwłaścicielami nieruchomości, a później właścicielką umowy użyczenia. Przy czym stosunek użyczenia dotyczył odrębnie każdego z małżonków O., nie będąc równocześnie prawem wchodzącym w skład ich majątku wspólnego. Spełnione zostały wszystkie niezbędne dla tej umowy, wynikające z art. 710 k.c. elementy. Nie mogły, zatem znaleźć zastosowania w niniejszej sprawie powołane przez powoda przepisy art. 224-226 k.c. Dopiero, bowiem gdy stosunek prawny, na gruncie, którego dokonano nakładów nie reguluje ich rozliczenia, zgodnie z art. 230 k.c. mają odpowiednie zastosowanie art. 224 k.c. – 226 k.c.

Skoro strony łączył stosunek prawny użyczenia, w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 719 k.c. Zgodnie z jego treścią roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody poniesionej wskutek wad rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy.

Sąd ustalił, że powód na przedmiotowej nieruchomości mieszkał do dnia 17 marca 2014r. Wyprowadził się dobrowolnie, z własnej inicjatywy, rozwiązując w ten sposób umowę użyczenia. Nie zdarzyło się, by pozwana kazała mu opuścić posesję, wręcz przeciwnie, zależało jej na dobrych relacjach córki z mężem, chciała, by małżonkowie O. mieszkali razem. Powód po wyprowadzeniu się z nieruchomości nie podejmował żadnych działań mogących wskazywać na jego chęć powrotu i ponownego zamieszkania. Od momentu wyprowadzki nie pojawił się na terenie nieruchomości. W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy zwrot przez powoda przedmiotu użyczenia (o którym mowa w powołanym przepisie art. 719 k.c.) nastąpił w momencie faktycznego wyprowadzenia się przez powoda z zajmowanego wspólnie z M. O. (1) domu położonego w J. przy ul. (...). Od tego dnia rozpoczął bieg roczny termin przedawnienia roszczeń powoda o zwrot nakładów na przedmiotową nieruchomość, tj. kwoty 40.000 zł. A zatem roszczenie powoda uległo przedawnieniu w marcu 2015 roku, natomiast powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 6 lipca 2016r. W zaistniałej sytuacji podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia wskazanego roszczenia zasługiwał na uwzględnienie. Oceny tej nie zmienia argumentacja strony powodowej, iż ani pozwana ani M. O. (1) nie poinformowały pracowników Poczty Polskiej o zmianie adresu zamieszkania A. O. (1) oraz że otrzymał on nakaz zapłaty wydany w związku z zaległościami w regulowaniu należności za telefon stacjonarny za okres od dnia 14 sierpnia 2015r. do dnia 29 marca 2016r., zainstalowany pod adresem J. ul. (...). Wskazany telefon został założony przez powoda, w związku z jego potrzebami wynikającymi z charakteru wykonywanej pracy. Powyższe okoliczności bynajmniej nie wskazują na chęć powrotu powoda i zamieszkania na przedmiotowej nieruchomości.

Nie można podzielić argumentacji strony powodowej, iż dopiero z dniem prawomocnego rozwiązania małżeństwa A. i M. O. (1) tj. z dniem utraty przez powoda możliwości korzystania ze wspólnego mieszkania małżonków, pozwana uzyskała możliwość objęcia nieruchomości we władanie w miejsce powoda, a zatem z tym dniem – 30 września 2015 roku – nastąpił zwrot rzeczy. Prezentowany przez stronę powodową pogląd, iż stosownie do art. 28<sup>1</sup> k.r.o., powód był uprawniony do zamieszkiwania na przedmiotowej nieruchomości do dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozwiązującego jego małżeństwo z M. O. (1) (co nastąpiło w dniu 30 września 2015r.), a zatem rozstrzygająca jest data ustania małżeństwa, wobec czego (z uwagi na wytoczenie w lipcu 2016r. powództwa w niniejszej sprawie) roszczenie powoda o zwrot nakładów na nieruchomość nie uległo przedawnieniu - jest błędny. Art. 28<sup>1</sup> k.r.o. przewiduje, że jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Prawo do mieszkania przysługuje „jednemu małżonkowi” wówczas, gdy stanowi składnik jego majątku osobistego. Drugi małżonek ma prawo do korzystania z tego mieszkania, jednak w sposób ograniczony realizacją celu, jaki stanowi „zaspokojenie potrzeb rodziny” (Jędrejek Grzegorz, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2018). Zatem powołany przepis nie znajduje zastosowania w analizowanym stanie faktycznym, bowiem przedmiotowa nieruchomość nie stanowiła składnika majątku osobistego M. O. (1). Prawo korzystania z przedmiotu użyczenia przysługiwało każdemu z małżonków osobno, nie jest elementem ich majątku wspólnego. Okoliczność korzystania przez byłą żonę powoda z przedmiotu użyczenia – tj. dalsze zamieszkiwanie na w/w nieruchomości, nie oznacza, iż dla powoda nie rozpoczął biegu termin przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów. Powód wyprowadzając się 17 marca 2014r. sam zrezygnował z przysługującego mu

prawa i miał rok na wystąpienie z żądaniem zapłaty za poczynione nakłady będące składnikiem majątku wspólnego małżonków O., dążąc w ten sposób do realizacji wierzytelności w granicach czynności zachowawczych (art. 2019 k.c.).

Należało w tym miejscu odnieść się do zaprezentowanego przez powoda stanowiska, iż uwzględnienie zarzutu przedawnienia w niniejszej sprawie byłoby niezgodne z zasadami współzycia społecznego.

W orzecznictwie wskazuje się, że podniesienie zarzutu przedawnienia może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym wypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia z zasadami współzycia społecznego, musi zostać w szczególności wykazane, iż bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami. Istotne znaczenie dla oceny zarzutu przedawnienia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego może mieć zwłaszcza czas opóźnienia w dochodzeniu roszczenia.

W odniesieniu do instytucji przedawnienia ocena, czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współzycia społecznego, powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, przy uwzględnieniu rodzaju roszczeń, które uległy przedawnieniu. Osoba, która z powodu własnego zaniedbania, jakie nie daje się usprawiedliwić wyjątkowymi okolicznościami, nie realizuje swoich uprawnień do dochodzenia tych roszczeń, nie powinna w zasadzie powoływać się na konieczność zastosowania tutaj klauzuli zasad współzycia społecznego z art. 5 k.c. Orzecznictwo podkreśla, że klauzula generalna nadużycia prawa podmiotowego niejako „współlistnieje” z całym systemem prawa i powinna być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy oraz w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy (Fras Mariusz (red.), Habdas Magdalena (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), WKP 2018, wyrok SA w Warszawie z dnia 3 marca 2016 r., I ACa 756/15, LEX nr 2041766, wyrok SA w Szczecinie z dnia 3 marca 2016 r., III APa 12/14, LEX nr 2115544, wyrok SA w Krakowie z dnia 15 stycznia 2016 r., I ACa 1391/15, LEX nr 2005563).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie można uznać, by po stronie powoda występowały szczególne okoliczności usprawiedliwiające niepodjęcie przez niego działań służących dochodzeniu roszczeń z tytułu poczynionych na nieruchomości pozwanej nakładów. W ocenie Sądu nie było przeszkód, aby powód wystąpił z powództwem w niniejszej sprawie przeciwko pozwanej o zwrot nakładów poczynionych na nieruchomości jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego z M. O. (1), a następnie wystąpił z wnioskiem o zawieszenie toczącego się postępowania do czasu zakończenia postępowania rozwodowego (wszczętego pozwem z grudnia 2014r.). Natomiast A. O. (1) z żądaniem zwrotu nakładów zwrócił się do pozwanej dopiero w marcu 2016r. (pismo datowane na 10 marca 2016r.), a pozew w niniejszej sprawie złożył 6 lipca 2016r., a więc po ponad roku od czasu upływu terminu przedawnienia. W związku z tym brak jest podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za niezgodny z zasadami współzycia społecznego.

W następnej kolejności należało odnieść się do wysuwanego przez powoda żądania zasądzenia od K. A. kwoty 54.001 zł z tytułu jej bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powoda.

Z art. 405 k.c. wynika generalny obowiązek zwrotu korzyści majątkowej, która bez podstawy prawnej została uzyskana kosztem innej osoby. Najważniejszą kategorią bezpodstawnych przesunięć majątkowych stanowi świadczenie nienależne. Ustawodawca w art. 410 k.c. wyszczególnił cztery sytuacje, rodzące roszczenie o zwrot świadczenia nienależnego, tzw. kondycje (conditiones). Według tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył (condictio indebiti), albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła (condictio causa finita) lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty (condictio ob rem inaczey condictio causa data causa non secuta lub condictio ob causam datorum), albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (conditio sine causa) (wyrok SN z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 344/10, LEX nr 1111019).

Powód wskazywał, iż działał w przekonaniu, że po uregulowaniu kwestii spadkowych po J. S. (2), stanie się współwłaścicielem nieruchomości położonej w J. przy ul. (...), w tym celu małżonkowie przekazali pozwanej kwotę

102.500 zł. A. O. (1) zależało na uregulowaniu przez K. A. kwestii spadkowych po J. S. (2) i przyznaniu jej własności w/w nieruchomości, żeby mógł wraz z żoną tutaj „dalej spokojnie mieszkać”.

Na gruncie niniejszej sprawy należało, zatem rozważyć, czy zastosowanie znajdzie instytucja *condictio ob rem*. Kondycja ta opiera się na założeniu, iż strony łączy jakieś porozumienie odnoszące się do celu, którego osiągnięcie ma stać się podstawą już spełnionego świadczenia. Porozumienie to nie jest umową (bo jeśli nią będzie, problem przesunie się na płaszczyznę kontraktową), jest jednak czymś więcej niż tylko motywem, który nie ma wpływu na dalsze losy świadczeń. Co do zasady cel musi być, zatem wspólny lub chociażby określony przez spełniającego świadczenie i znany lub rozpoznawalny dla odbiorcy świadczenia. Porozumienie co do celu jest podstawą prawną zatrzymania świadczenia dopóki nie stanie się jasne, że cel nie został osiągnięty. Sytuacja rodząca *condictio ob rem* może polegać na świadczeniu w celu skłonienia odbiorcy do określonego zachowania, do którego ten ostatni nie chce lub nie może się zobowiązać lub w związku z oczekiwaniem na tego rodzaju zachowanie, przykładowo - praca w gospodarstwie, przedsiębiorstwie swojego spadkodawcy (ustawowego lub testamentowego) z uwagi na traktowanie go w przyszłości, jako własnego (jeśli spadkodawca powoła jednak innego spadkobiercę, świadczącemu służy *condictio ob rem*) bądź dokonanie nakładów na cudzą rzecz w związku z oczekiwaniem, że dokonujący nakładów uzyska w przyszłości prawo do tej rzeczy (K. P., *Bezpodstawne wzbogacenie*, art. 405-414 k.c. Komentarz., C.H. Beck/2007). Przesłanka „nieosiągnięcia zamierzonego celu świadczenia” (art. 410 § 2) jest spełniona wtedy, gdy jego celem było otrzymanie świadczenia ekwiwalentnego, do spełnienia, którego odbiorca nie był zobowiązany (wyrok SN z 17 stycznia 2002 r., III CKN 1500/2000, LexisNexis nr 355817, OSNC 2002, nr 11, poz. 140). Porozumienie stron, stanowiące przesłankę żądania zwrotu świadczenia w związku z nieosiągnięciem zamierzonego celu, dotyczyć może tylko samej podstawy świadczenia, a nie jego ewentualnego zwrotu (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2011 r., I CSK 533/10).

Dokonane w niniejszej sprawie ustalenia nie dają podstawy do przyjęcia, iż strony łączyło jakieś porozumienie odnoszące się do celu, którego osiągnięcie ma stać się podstawą już spełnionego świadczenia (polegającego na przekazaniu kwoty 102.500 zł). Pozwana nigdy nie rozważała przekazania powodowi prawa własności wskazanej nieruchomości. Nie okazała powodowi, iż jej działanie jest nakierowane na osiągnięcie takiego celu. Między stronami nigdy nie doszło do zawarcia porozumienia, poczynienia ustaleń, iż w zamian za przekazanie kwoty potrzebnej do uregulowania kwestii spadkowych powód uzyska prawo własności w/w nieruchomości. Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania pozwanej oraz świadków M. O. (1) oraz J. S. (4), wskazuje, iż powód w okolicznościach niniejszej sprawy nie miał jakichkolwiek podstaw do czynienia takich założeń.

To z inicjatywy powoda oraz pod wpływem jego nacisków ówczesni współwłaściciele zdecydowali się wystąpić z wnioskiem o dział spadku. Powód zdawał sobie sprawę, iż uregulowanie kwestii spadkowych pociągnie za sobą konieczność poniesienia kosztów i dokonania spłaty siostry pozwanej, wywierał presję na żonę M. O. (1), by zaciągnęła w tym celu kredyt. Pozwana nigdy nie zapewniała go, że stanie się właścicielem w/w nieruchomości, nie dawała również obietnic, że przekaze mu w drodze darowizny czy spadku wskazaną działkę.

Nadto, czyniąc rozważania odnośnie zastosowania wskazanej instytucji, nie można tracić z pola widzenia faktu, iż to powód swoim zachowaniem nie doprowadził do zrealizowania - założonego tylko przez powoda - celu świadczenia. W czasie, gdy zamieszkiwał na przedmiotowej nieruchomości zdarzało się, że kpił z pozwanej, w 2011r. dopuścił się wobec niej przemocy fizycznej i wyłamał palce u ręki.

W ocenie Sądu przekazana przez powoda oraz jego ówczesną żonę kwota 102.500 zł (w dwóch transzach, tj. w dniu 28 listopada 2010r. w kwocie 72.500 zł, a następnie w dniu 20 marca 2011r. w kwocie 30.000) stanowiła darowiznę dokonaną przez małżonków z majątku wspólnego powoda i M. O. (1) na rzecz K. A.. Wskazaną kwotę pozwana przekazała swojej siostrze w ramach spłaty – zgodnie z postanowieniami zawartej w związku z działem spadku ugody sądowej.

Umowa darowizny (stosownie do art. 888 k.c.) jest czynnością prawną, na mocy, której darczyńca zobowiązuje się do jednostronnego bezpłatnego świadczenia kosztem swojego majątku na rzecz obdarowanego, przy równoczesnym braku nałożenia na niego obowiązku świadczenia w zamian za uczynioną darowiznę. Korzyść osiągnana przez jedną

stronę umowy nie znajduje odpowiednika po drugiej stronie. W analizowanym stanie faktycznym powód wraz z żoną przekazali z ich wspólnego majątku na rzecz pozwanej wskazaną kwotę bez obowiązku świadczenia po jej stronie w zamian za uczynioną darowiznę.

Oceny takiej nie zmienia argumentacja powoda, który wskazywał, iż przekazana pozwanej łącznie kwota 102.500 zł nie stanowiła darowizny dokonanej z majątku wspólnego małżonków na rzecz K. O., bowiem pozwana przekazuje córce kwoty odpowiadające wysokością ratom kredytu, a przelewy tytułuje: „Darowizna na rzecz córki na kredyt”, a tym samym – w ocenie powoda - dokonuje zwrotu przekazanej jej przez małżonków O. w/w kwoty. Sąd ustalił, że do marca 2014r. raty kredytu uiszczali małżonkowie O. z majątku wspólnego, zaś od kwietnia 2014r. pozwany w żaden sposób nie uczestniczy w spłacie kredytu, otrzymuje jedynie informacje o braku zaległości w ratach. Kredyt spłaca jedynie M. O. (1), uzyskując wsparcie finansowe od swojej matki – K. A.. Przekazywane przez pozwaną córce comiesięczne kwoty nie stanowią zwrotu w/w kwoty 102.500 zł, a jedynie darowiznę czynioną na rzecz córki przez matkę, kierującą się chęcią udzielenia wsparcia finansowego dziecku.

Wbrew argumentacji powoda, wskazującego, iż nielogicznym byłoby zaciągnięcie przez niego oraz ówczesną żonę kredytu, który mieliby spłacać przez 20 lat, przy niewielkich dochodach, jedynie w celu dokonania darowizny na rzecz teściowej powoda, wskazać należy, iż jak wynika z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, małżonkowie O. zdecydowali się na zaciągnięcie powyższego zobowiązania kredytowego, mając świadomość, iż będą je mogli spłacić po dokonaniu sprzedaży mieszkania po S. S. (1), co też uczynili (tytułem pokrycia zobowiązania kredytowego uiszcili kwotę 100.000 zł).

Zważywszy, że przekazane przez powoda oraz jego małżonkę środki finansowe stanowiły darowiznę, zaś A. O. (1) wystąpił z żądaniem zwrotu części przekazanej kwoty, rozważyć należało czy istnieją podstawy do zasądzenia żądanej kwoty, przyjmując, że złożony w niniejszej sprawie pozew stanowi oświadczenie o odwołaniu darowizny (oświadczenie, bowiem odwołujące darowiznę winno być skierowane do obdarowanego i z chwilą dojścia do niego w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią - art. 61 k.c. Tym samym, wystarczające jest, aby oświadczenie takie dotarło do obdarowanego w postaci odpisu pozwu).

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się w stosunku do niego rażącej niewdzięczności. Stosownie do dyspozycji art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Pod pojęciem rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Rażąca niewdzięczność musi wystąpić po zawarciu umowy. Nie stanowi podstawy odwołania darowizny zachowanie noszące znamiona rażącej niewdzięczności, które wystąpiło przed zawarciem umowy, nawet gdyby darczyńca powziął wiedzę o tej okoliczności po zawarciu umowy (Z. Gawlik [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, A. Kidyba (red.), LEX, 2014). Rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są przykładowo: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11, LEX nr 1111009).

W oparciu o zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy należało uznać, że pozwana nie dopuściła się wobec powoda jakichkolwiek zachowań, które należałoby kwalifikować, jako rażącą niewdzięczność. Będąc świadkiem pogarszających się relacji małżeńskich między powodem a swoją córką, próbowała pomóc małżonkom, nakłaniała A. O. (1), żeby zaniechał planów wyprowadzenia się ze wspólnie zajmowanego z ówczesną żoną domu. Nigdy nie zdarzyło się, by zażądała od powoda, żeby ten się wyprowadził. Wręcz przeciwnie, to powód dopuścił się wobec K. A. aktu przemocy fizycznej, łamiąc jej place u ręki. W związku z tym nie można przyjąć, by doszło do skutecznego odwołania darowizny.

Wobec powyższego powództwo w zakresie żądania zasądzenia od pozwanej kwoty 54.001 zł podlegało oddaleniu.

Nie zasługiwało na uwzględnienie, jako nieudowodnione żądanie zwrotu części opłaty podatku od spadku obciążającej pozwaną oraz J. S. (1). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż pozwana oraz jej ojciec samodzielnie pokryli powyższy wydatek, jedynie opłaty, ze względów praktycznych, były przelewane z należącego do powoda konta.

Mając na uwadze powyższe, powództwo w niniejszej sprawie podlegało oddaleniu.

Na ostatniej rozprawie strona powodowa cofnęła powództwo w zakresie żądania kwoty 999 zł oraz zrzekła się roszczenia w tym zakresie. Sąd uznając cofnięcie pozwu w tej części za czynność procesową prawnie skuteczną i dopuszczalną, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w tym zakresie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną na rzecz pozwanej kwotę złożyły się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł (ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – Dz. U. z 2015r. poz. 1800 z późn. zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.